

Sobota, Jestem gangsta raperem

chodź, chodź i zaufaj mi
to prawdziwy gangsta shit
i przeżyjesz dziś
noc, noc, noc
ta noc wciąż jest młoda zbyt
chcesz spróbować, mam tu towar
i na niego zbyt

złodziejski fach mam w rękach
sprawdzisz?
Chcę usłyszeć czemu nie
Kiedyś kradłem serca
Dziś – zapewniam cię - tylko je jem
Kradnę bity, co poradzisz
Nawet jak śpie
Jakie To złe
To nei miting
Chce przeprowadzić gre, pt. włam na łeb
Przemycam przekaz
Oj tak dla zgrywu, od niechcenia
Słowo człowieka, z tego fajm mam
Nie trzeba mi zrywów bez wątpienia
Nei narzekam, choć kontrabandę
Ciągłe nosze w tych piosenkach
Temat rzeka, z tym nie wpadnę niczyjej krwi nie mam na rękach

morduje bity – za to płac
jak chcesz być przy tym i cię stać
jestem seryjny, kurwa mać
jak jesteś bidny, masz się co bać
kolejne płyty niosą strach
pełne empiki już na dniach
stoisz jak wryty
jak to tak?
bo i zabitych pełen gmach

chodź, chodź i zaufaj mi
to prawdziwy gangsta shit
i przeżyjesz dziś
noc, noc, noc
ta noc wciąż jest młoda zbyt
chcesz spróbować, mam tu towar
i na niego zbyt

nie latam w grupie
jestem anty
mam tu hodowlę sporą rymów
zarobków mam różne warianty
czas SYNU PRZEJSC OD SÓW DO CZYNÓW
gdy przychodzi czas zapłaty
nie musze znać do karty pinu
nie mam stresy, drogie wariaty
strzelam z rymów, ot taki wymóg

wjeżdżam na neta, człowiek legenda
rozpierzd* robię już samym tytułem
... zachęta
Maja już w piętach
Życiem zaręczam ze się nie rozprułem
.. ze z klifu nie skoczył
Na jakiej podstawie
Dobrze się czuję
Już się panoszy
Wariant najgorszy

Choć każdy z nich czuje, zmieniliby skórę
Jestem fałszywy w prokuraturze
Bo w rap grze na to nie ma tu miejsca

...

Jak muza wjeżdża
To prawda zwycięża
Odpalam chees, i robie cheez
Do kolejnego twojego zdjęcia
Wjeżdża o.g.

''
Po niego sięga, polecam, zachęcam

chodź, chodź i zaufaj mi
to prawdziwy gangsta shit
i przeżyjesz dziś
noc, noc, noc
ta noc wciąż jest młoda zbyt
chcesz spróbować, mam tu towar
i na niego zbyt